

Oświadczenie złożone przez senator Janinę Fetlińską na 47. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r.

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Niepokojące są doniesienia prasowe o kontrowersyjnych zapisach, jakie mają znaleźć się w nowelizacji ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw, w tym ustawy o bibliotekach.

Obowiązująca obecnie ustawa zakazuje łączenia bibliotek publicznych z innymi instytucjami oraz bibliotekami szkolnymi i pedagogicznymi. Ponadto bibliotek szkolnych i pedagogicznych nie można łączyć, dzielić ani likwidować.

W przygotowywanym projekcie proponuje się uchylić ten zakaz i umożliwić wszystkim bibliotekom łączenie się z ośrodkami kultury, muzeami czy innymi bibliotekami. Ma to obniżyć koszty i zwiększyć efektywność.

Według Polskiego Związku Bibliotek takie łączenie może zablokować rozwój bibliotek. Ich działalność nie jest dla władz samorządowych priorytetowa, może dojść do cięcia kosztów właśnie kosztem bibliotek. Bibliotekarze obawiają się powrotu do sytuacji sprzed 2000 r., kiedy biblioteki publiczne można było przekształcać. Łączono je z bibliotekami szkolnymi, domami kultury, muzeami, a nawet ośrodkami sportu i rekreacji. W ten sposób samodzielność utraciło kilkaset placówek. W większości przypadków biblioteki przestawały się rozwijać, traciły rozdzielane centralnie środki na zakupy i sprzęt. Wiele wypadło z ogólnokrajowej sieci bibliotecznej, która umożliwia wymianę informacji i materiałów.

Środowisko bibliotekarzy jest zaniepokojone, gdyż obawia się, że wprowadzenie tego zapisu spowoduje cięcia finansowe przeprowadzane przez centralne instytucje lub samorządy, a co za tym idzie zmniejszenie ilości niedochodowych bibliotek. Niewątpliwie planowane rozwiązania prawne mogą stworzyć sytuację, w której biblioteki szkolne mogą być zdominowane przez biblioteki publiczne i zlikwidowane, a te z małych wiejskich miejscowości będą doprowadzone do upadku. Należy dostrzec, iż biblioteki w środowiskach wiejskich często są jedynymi ośrodkami kultury, nie ma tam kin, teatrów. Dzieci i młodzież, a także osoby dorosłe przy braku innych form kultury często korzystają z bibliotek.

Zastanawiające jest, iż w obecnych czasach, przy spadku czytelnictwa i groźbie funkcjonalnego analfabetyzmu, zamiast wprowadzić program walki z tymi niepokojącymi zjawiskami, Polska zamierza zmniejszyć liczbę bibliotek. Małe wiejskie biblioteki, oddalone o kilkadziesiąt kilometrów od innych ośrodków kultury, to miejsca, w których przetrwała sztuka czytania i sztuka rozmowy o książce. Jak można odebrać gwarantowany im przez Konstytucję RP dostęp do kultury?

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z pytaniami.

W jaki sposób rząd polski zamierza przeciwdziałać spadkowi czytelnictwa w kraju, skoro planuje się wprowadzić takie zmiany?

Co z programem Biblioteka+, który miał służyć rozwojowi i przekształceniu bibliotek w nowoczesne ośrodki informacji i kultury?

Janina Fetlińska